



MALIKANW (Mali)

Muzyczne wezwanie o pokój w Mali - **Festival au Désert** „na wygnaniu” w Polsce! **MALIKANW**, „Głos Mali” to dziewięcioosobowa grupa składająca się z reprezentantów najważniejszych grup etnicznych w Mali. Festival au Désert to kultowa impreza, która odbywała się w okolicach Timbaktu przez ponad 10 lat, jednak musiała zostać wstrzymana w kwietniu 2012 roku po brutalnym najeździe muzułmańskich fundamentalistów w północnej części Mali. Festiwal będąc „na wygnaniu” podróżuje obecnie po świecie pod szyldem Karawany Pokoju. Jest to inicjatywa trzech festiwali: **Taragalte Festival** z Maroka, **Festival sur le Niger** z Segou oraz niekontynuowanego festiwalu au Désert z Timbaktu. Grupa zawitała już do takich krajów jak Burkina Faso, Mauretania, Maroko, Republika Południowej Afryki i Stany Zjednoczone, ale nigdy nie była jeszcze w Europie, toteż ich wizyta podczas europejskiej trasy na Globaltice będzie pierwszym spotkaniem z polską publicznością.

W skład grupy wchodzi wyjątkowi muzycy o szerokim spektrum talentów i umiejętności: gitarzysta **Samba Touré** z Niafunké, który podąża śladami swojego zmarłego mistrza Ali Farka Touré, król Sokou (jednostrunowej fideli) – **Zoumana Tereta** z Segou, a także tuarecki muzyk **Ahmed Ag Kaedy** pochodzący z Kidal, okrzyknięty mianem „najlepszego malijskiego gitarzysty”, pełna scenicznej energii wokalistka Wassoulou **Sadio Sidibé**, **Petit Goro** pochodzący z kraju Dogonów (Mopti), nowy złoty głos Mandingo - **Cheick Siriman Sissiko** z Kayes, ekstrawagancki „wojownik” **Ben Zabo** – wschodząca gwiazda ludu Bobo z środkowej i południowej części Mali, czy **Mariam Koné** – charyzmatyczna wokalistka inspirowana się hip-hopem i R'n'B. Muzyka MalikanW prowadzi publiczność do oczywistego przekonania, że Malijczycy to naród miłujący pokój i poszukujący pokojowych rozwiązań swojej trudnej sytuacji.

Pierwsza edycja Festival au Desert miała miejsce w Tin Essako w 2001 roku, a kolejna rok później w Tassalit w regionie Kidal w północno-wschodnim Mali. W 2003 roku festiwal przeniósł się do Essakane leżącego głęboko na Saharze w najbardziej na północ wysuniętej części kraju. Essakane stało się siedzibą festiwalu od 2003 do 2009 roku. Utrzymując stałą lokalizację organizatorzy mogli zacząć tworzyć trwałe zaplecze zarówno dla publiczności jak i dla promocji turystyki w tym regionie. Skróciło to również czas corocznego, mozolnego przygotowywania miejsca na festiwal. Festival au Desert jest nawiązaniem do tradycyjnych tuareckich spotkań – ogromnych festiwali jak np. Takoubelt w Kidal czy Temekannit w Timbaktu. Te imprezy organizowane były wyłącznie dla Tuaregów, inspirowane czasami gdy nomadzi spotykali się, aby podjąć ważne dla nich decyzje i ustalić plany na najbliższy czas. Muzyka, taniec czy poezja były zawsze bardzo ważnym składnikiem grupowego życia Tuaregów, prowadzącym do poczucia wartości kulturowej i wspólnoty. Były to też elementy, które ukształtowały Festival au Desert. Chociaż impreza od zawsze ukierunkowana była na muzykę Tuaregów, to był to jednak festiwal otwarty na kulturę innych rejonów Afryki, a nawet świata.

Występowali tu tacy artyści jak **Tartit**, **Oumou Sangaré**, **Lo'Jo** czy **Ali Farka Touré**. A światowa gwiazda tuareckiego bluesa – grupa **Tinariwen** tu właśnie zwróciła na siebie uwagę publiczności po raz pierwszy w 2001 roku. **Bono** i **Robert Plant** to jedne z największych międzynarodowych gwiazd, które pojawiły się na pustynnej scenie festiwalu, co uznane zostało za symbol nowoczesnej Afryki, otwierającej się na kulturowe wpływy z zewnątrz, wciąż przywiązanej jednak do swojej tradycji. Rok 2010, ze względu na kwestie bezpieczeństwa w rejonie Timbaktu, okazał się być początkiem upadku festiwalu. Organizatorzy przenieśli imprezę z dala od kipiącego problemami Timbaktu, próbując ratować ją jeszcze przez kolejne 2 lata. Ostatecznie jednak, ze względu na bezpieczeństwo zarówno artystów jak i publiczności musieli skapitulować i zawiesić organizację wydarzenia. Postanowili, że festiwal będzie „na wygnaniu” tak długo, aż sytuacja w kraju nie uspokoi się na tyle, by móc

zagwarantować uczestnikom pełne bezpieczeństwo. Wydarzenia takie, jak narodowe powstanie na północy kraju, które szybko zostało stłumione przez fundamentalistów nie dają jednak nadziei na szybkie rozwiązanie problemu. Organizatorzy są jednak dobrej myśli i wierzą, że uda się im powrócić do pierwotnej formuły festiwalu. Obecnie Festival au Desert nie może odbywać się w Mali, więc postanowiono zabrać malijską muzykę i kulturę w podróż dookoła świata z Karawaną Pokoju. Wygnani muzycy zebrali się by prezentować światu swoje tradycje i dzielić się nimi z nową publicznością. Muzyka i wartości, które niesie za sobą Festival au Desert stały się dla Mali tak integralną częścią tożsamości kraju, że powrót festiwalu do Timbuktu będzie czymś znacznie większym, niż tylko muzycznym wydarzeniem przyciągającym turystów. Może to również oznaczać symboliczne zjednoczenie kraju, który został podzielony na północ i południe. Powrót imprezy może stać się protestem, a nawet ruchem przeciwstawiającym się polityce ekstremistów, których celem było zakazanie muzyki w ogóle.

Muzycy:

Zoumana Tereta (Zou) - sokou (fidel jednostrunowa), wokół

Samba Touré - gitara, wokół

Mary Sayon Sidibe (Sadio) - wokół, taniec

Ahmed Ag Kaedy - gitara, wokół

Ousmane Goro (Petit Goro) - gitara, wokół

Cheikh Siriman Sissoko – gitara basowa, wokół

Ben Zabo - gitara, wokół Mariam Koné - gitara, wokół

Issa Samaké (Bina) - perkusja, djembé

Koncert zorganizowany w ramach Cultural Caravan for Peace we współpracy z Festival au Désert, Taragalte Festival i Festival sur le Niger.

www.festival-au-desert.org

www.taragalte.org

www.festivalsegou.org

<https://www.youtube.com/watch?v=tf0XBChYQiw>

<https://www.youtube.com/watch?v=ck90LsFwGGs>

RABIH ABOU-KHALIL (Liban)

Pochodzący z Libanu wirtuoz *oud* i dyrygent – współpracował z największymi nazwiskami światowego jazzu, cenionymi artystami świata arabskiego, klasycznymi kwartetami smyczkowymi, muzykami armeńskimi, pieśniarzami Fado i z wieloma innymi.

Urodził się, a potem wychował w kosmopolitycznym Bejrucie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. **RABIH ABOU-KHALIL** rozpoczął naukę gry na oud – arabskiej lutni krótkosztykowej w wieku czterech lat. W krajach arabskich oud jest tak popularny jak gitara czy fortepian na zachodzie i jest to w najwyższym stopniu instrument kompozytorski. Jego piękne, aksamitne brzmienie może być za sprawą dłoni wytrawnego mistrza zarówno bardzo delikatne jak i ostre, agresywne. Nielicznym jednak udaje się w pełni wykorzystywać potencjał tego wspaniałego instrumentu – bez wątplenia Rabiha Abou-Khalil jest jednym z tych nielicznych.

Oud wywodzi się najprawdopodobniej z Mezopotamii, jeszcze z okresu Uruk - pierwsze ryciny tego instrumentu pochodzą sprzed 5000 lat. Jest podstawą powstania bliższej Europie lutni renesansowej czy barokowej, a także gitary, jednak w przeciwieństwie do tych instrumentów nie posiada progów, co pozwala na różnego rodzaju glissanda i wykorzystywanie mikrotonów.

Libańska wojna domowa zmusiła Rabiha do opuszczenia swego kraju w 1978 roku. Wyjechał do Niemiec, gdzie studiował klasyczny flet w monachijskiej akademii muzycznej. Dokładne

analizowanie klasycznej muzyki europejskiej pozwoliło mu spojrzeć na muzykę arabską z dalszej perspektywy, w efekcie czego spostrzegł możliwości równoczesnego działania w obu, wydawałoby się tak rozbieżnych systemach.

Abou-Khalil postrzegany jest jako wyjątkowy kompozytor – jeden z pierwszych, którzy połączyli klasyczną muzykę europejską i arabską z jazzem. Jego utwory charakteryzują się zarówno spokojną melodyjnością jak i pełną energią rytmiką. Rabih udowadnia, że można łamać wszelkie muzyczne bariery.

Jako instrumentalista wciąż eksploruje nowe sposoby gry i możliwości brzmieniowe lutni oud.

Wykorzystując techniki, które poznał studiując muzykę klasyczną i łącząc je z tradycją arabską, w której został wychowany, osiągnął poziom mistrzowski wcześniej nie znany. Jego niezwykła wirtuozeria sprawiła, że krytycy muzycy polecają jego grę jako wzór dla gitarzystów jazzowych; z drugiej strony w jego balladach słychać poetykę arabską wciąż zachowując jednak nowatorski charakter.

Rabih Abou-Khalil ma na koncie tysiące koncertów na całym świecie i ponad 20 płyt wydanych w tak prestiżowych wytwórniach jak kultowe *ECM* czy *ENJA*.

W Gdyni mistrzowi towarzyszyć będą jego długoletni przyjaciele: włoski akordeonista **Luciano Biondini** oraz mieszkający w Stambule amerykański perkusista obsługujący także różnego rodzaju bębny obręczowe i inne instrumenty perkusyjne **Jarrod Cagwin**.

O jakość dźwięku podczas koncertu zadba **Gert Rickmann-Wunderlich** – niezwykle ceniony realizator, który na stałe współpracuje także z Janem Garbarkiem czy Marilyn Mazur.

muzycy:

Rabih Abou-Khalil – *oud*

Luciano Biondini - *akordeon*

Jarrod Cagwin – *perkusja, bębny obręczowe, instrumenty perkusyjne*

www.rabihaboukhalil.com

www.youtube.com/watch?v=KMURzTS862s

SONEROS DE VERDAD (Kuba)

Autentyczni, pełni pasji i energii: **SONEROS DE VERDAD** zabiorą gdyńską publiczność w wyjątkową podróż zarówno do źródeł kubańskiej tradycji, jak i ukazując współczesne oblicze tej bogatej sceny muzycznej.

Sami nazywają się drugą generacją legendarnej **Buena Vista Social Club** – i bez wątpienia mają do tego powody. Nieżyjący już **Pio Leiva** - jeden z fundamentów Buena Visty, był współzałożycielem tej siedmioosobowej obecnie grupy, na której czele stoi jeden z najlepszych kubańskich wokalistów młodego pokolenia – charyzmatyczny **Luis Frank Arias**.

Muzycy „pieśniarze prawdy” idą własną drogą – z jednej strony pozostają wierni klasycznemu *Son Cubano*, a z drugiej wprowadzają wiele innowacji. Ich twórczość jest zatem doskonale wyważoną mieszanką tego co najlepsze u dawnych mistrzów oraz młodych twórców.

Urodzony w Las Tunas lider grupy *Luis Frank Arias* jest mistrzem i znawcą *Son Cubano* - jego wiedza i znajomość historii tej muzyki jest niepodważalna. Swoją karierę muzyczną rozpoczął jako członek zespołu **Orquesta Revé**. Potem współpracował z nieodżałowanym **Compayem Segundo**. Koncertował na całym świecie z **Buena Vista Social Club** i **Afro-Cuban All Stars**. Po tych wyjątkowych doświadczeniach postanowił założyć własny zespół i tak narodził się Soneros de Verdad. Jego twórczość została doceniona bardzo szybko – debiutancka płyta „*Buena Vista – Barrio de la Habana*”

została uznana przez niemiecką prasę jazzową za płytę roku 2003. Rok później współpracował z **Wimem Wendersem** przy tworzeniu ścieżki dźwiękowej do jego filmu „*Musica Cubana*”.

Zespół korzystając z renesansu tradycyjnej muzyki kubańskiej na świecie przez ostatnie kilkanaście lat regularnie podróżuje dając niezliczone ilości koncertów. Występowali na największych festiwalach świata – włączając legendarny już **Montreux Jazz Festival**. Na koncie mają osiem płyt, z których każda doczekała się bardzo ciepłego przyjęcia zarówno przez słuchaczy jak i dziennikarzy. Polskiej publiczności zaprezentują się po raz pierwszy – zapowiada się, że będzie to bardzo gorąca noc!

Skład zespołu:

Luis Frank Arias - *wokal*

Lázaro Dilout - *trąbka, wokal*

Nicolás Sirgado – *kontrabas, wokal*

Sergio Veranes - *tres cubano, wokal*

Querol Aldana – *gitara, wokal*

Vivo Barrera – *instrumenty perkusyjne*

Fabián Sirgado – *conga, wokal*

www.sonerosdeverdad.com

www.youtube.com/watch?v=iRwpJcOf-nk

AZIZ SAHMAOUI & THE UNIVERSITY OF GNAWA (Maroko / Senegal)

Jako założyciel **Orchestre National de Barbès**, wyjątkowej grupy świętującej ogromne sukcesy w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, **AZIZ SAHMAOUI** zawsze skupiał się na rozwoju i promocji tradycyjnych stylów muzycznych Maghrebu. Obecnie kontynuuje swoją działalność z nowym zespołem **the UNIVERSITY OF GNAWA**, z którym odbywa niezwykłą muzyczną podróż, w której towarzyszą mu wyjątkowi, pełni ciekawości świata artyści.

Urodzony w Marakeszu, Aziz wychowywał się w kulturowym tyglu tworzonym przez różne marokańskie plemiona. Od najmłodszych lat wprowadzany był w tradycje chaâbi i gnawa. Miał zaledwie 14 lat, gdy założył swój pierwszy zespół i poświęcił się nauce gry na instrumentach strunowych. Stopniowo stawał się ekspertem w dziedzinie śpiewu, instrumentów perkusyjnych, guembri, ngoni, mandoli i gitary.

Pod koniec lat osiemdziesiątych, rozpoczynając studia literackie Aziz Sahmaoui zdecydował się przeprowadzić do Francji. Tam założył Orchestre National de Barbès, jak się okazało potem, kultową grupę world music, która stopniowo zdobywała popularność najpierw we Francji, a potem na całym świecie. Aziz był również kompozytorem większości utworów zespołu. Po odbyciu setek koncertów i nagraniu płyty „live” w 1997 roku okazało się, że ich sukces przekroczył wszelkie oczekiwania. Ich fuzja dźwięków Maghrebu, jazzu i rocka oczarowała publiczność całego świata, odkrywając przed nią zupełnie nowe brzmienie.

Krótko po opuszczeniu ONB, Aziz współpracował z wieloma wspaniałymi artystami jazzowymi – wśród nich byli: gitarzysta **Nguyên Lê** i grupa **Maghreb and Friends**, **Michael Gibbs**, czy zespół **Sixun**. W 2005 roku **Joe Zawinul** zaprosił Aziza do nagrania swojej podwójnej koncertowej płyty Vienna Night w wiedeńskim klubie Birdland. Po tym wydarzeniu został regularnym członkiem **Zawinul**

Syndicate aż do śmierci twórcy grupy w 2007 roku. Aziz wciąż jeszcze grywa z zespołem na okazjonalnych koncertach poświęconych Joe Zawinulowi.

W 2010 roku Sahmaoui, wraz ze swą nową grupą nagrał album zatytułowany University of Gnawa. Współtworzyli go jego przyjaciele – doskonali muzycy np. Alune Wade (gitara basowa), Cheikh Diallo (kora, instrumenty klawiszowe) czy Hervé Samb (gitara). Zawartość tego krążka to dokładnie to, co zapewniło tak duży sukces ONB: szaleńcze rytmy gnawa, magiczne zaśpiewy i głębokie brzmienie wokalu.

Jego druga płyta Mazal to dzieło absolutnie dojrzałego artysty, który łączy swe muzyczne pasje: rock, fusion i tradycje gnawa – udowadniając swoją wartość jako twórcy tekstów, kompozytora i muzycznego wizjonera, z którym należy się liczyć.

W ciągu trzydziestoletniej kariery Aziz Sahmaoui, dla wielu stał się punktem odniesienia w muzyce świata. Jego wybitny talent i kreatywność są nieograniczone – to rodzaj artystycznej perły, którą Aziz dzieli się ze swoją publicznością.

Muzycy:

Aziz Sahmaoui – wokół, mandole, ngoni

Alioune Wade – gitara basowa, wokół

Adhil Mirgani – instrumenty perkusyjne, wokół

Amen Viana – gitara, wokół

Cheikh Diallo - kora, instrumenty klawiszowe, wokół

www.azisahmaoui.com

<https://www.youtube.com/watch?v=H7Irv-mjkUg>

https://www.youtube.com/watch?v=TWFGiUJ_pmg

STELLA CHIWESHE (Zimbabwe)

Jej Wysokość Królowa Mbira z Zimbabwe – jak często mówi się o **STELLI RAMBISAI CHIWESHE** – jest pierwszą kobietą grającą na *mbirze*, która zdobyła sławę i szacunek na muzycznej scenie Zimbabwe, której fundamentem jest właśnie brzmienie *mbiry* i która zdominowana jest przez mężczyzn.

Mbira to niepozorny afrykański instrument należący do grupy idiofonów szarpanych o bardzo ciepłym i delikatnym brzmieniu. Składa się z deseczki lub rezonatora skrzynkowego, do którego przymocowane są trzciniowe lub metalowe języczki. Języczki te przytrzymywane są z jednej strony przez poprzeczną listwę, podczas gdy drugi koniec drga swobodnie. Czasem dodatkowo mocuje się rezonatory z tykwy.

Gra się zazwyczaj trzymając ją w rękach lub kładąc na udach, zarywając języczki kciukiem lub palcem wskazującym. Wysokość dźwięku zależy od długości języczków, która może być zmieniana przez przesunięcie poprzecznej listwy. Dodatkowo czasami, dla uzyskania efektu brzęczenia, poszczególne języczki owija się drutem.

Chiweshe jest jedną z nielicznych artystek w Zimbabwe i w Południowej Afryce, która przez ponad 35 lat zajmuje się tradycyjną muzyką graną na *mbirze*. Za czasów kolonialnych, kiedy jeszcze jej ojczyzna nazywała się Rodezja, Stella grywała na różnego rodzaju zakazanych ceremoniach. Przed uzyskaniem niepodległości *mbira* – jako instrument był ukrywany i trzymany w tajemnicy, ponieważ kolonialny rząd zakazał gry obawiając się jego magicznych mocy. Gra na *mbirze* karana była więzieniem. Po

muzykowaniu podczas tajemnych nocnych spotkań Stella jako młoda dziewczyna wracała do codziennej walki o przetrwanie w kolonialnym świecie.

Chiweshe nazywana jest także *Ambuya Chinyakare* - babcia muzyki tradycyjnej. Jest ceniona i uważana są ważną postacią afrykańskiego rynku muzycznego, pełnego zespołów grających w nocnych klubach i na festiwalach. Daje pozytywny przykład, inspiracje i motywacje wszystkim kobietom – muzykom w Zimbabwie. W swoim kraju, jeszcze przed uzyskaniem niepodległości wydała ponad 20 singli z muzyką mbiry, z których pierwszy uzyskał status złotej płyty w 1975 roku. Później została zaproszona do bycia członkiem prestiżowego narodowego zespołu tańca Zimbabwe, gdzie była solistką na mbirze, tancerką i aktorką.

Obecnie, w wieku 69 lat jest żyjącą legendą i jedną z najbardziej oryginalnych artystek na współczesnej scenie afrykańskiej – zarówno przez swoje solowe jak i zespołowe koncerty, łącząc tradycję z nowoczesnością ukazuje głębię, siłę i duchowość muzyki ludu *Shona*.

Różnorodna twórczość Stelli – od fuzji pełnych brzmień gitar elektrycznych po akustyczne dokonania - pozwoliła jej zostać prawdziwą ambasadorką kultury Zimbabwe, szerzącą tradycje swego kraju na każdym kroku. Przez lata koncertowała regularnie po Europie, gdzie wydała 7 doskonale przyjętych płyt. W 1993 roku jej krążek „*Kumusha*” uznany został przez magazyn Billboard za najlepsze wydawnictwo w kategorii world music.

Jej solowy, kameralny koncert podczas festiwalu Globaltica będzie bez wątpienia wyjątkowym, pełnym emocji i duchowości wydarzeniem.

Stella Rambisai Chiweshe - wokalistka, mbira

www.stellachiweshe.com

https://www.youtube.com/watch?v=ERMfh_JUZec

OSMAN MARTINS & SAMBA DA CANDEIA **(Brazylia)**

Muzyka i piłka nożna – jak w przypadku większości młodych Brazylijczyków - od zawsze otaczały **OSMANA SANTOSA MARTINSA** urodzonego na początku lat sześćdziesiątych w Bahii. Punktem zwrotnym w jego życiu były dziesiąte urodziny, na które dostał w prezencie *cavaquinho*. Ten mały, przypominający ukulele instrument pełniący podstawową rolę w brazylijskiej muzyce instrumentalnej oczarował go bez reszty. Osman inspirował się i uczył od takich mistrzów jak **Robinson Miguel** czy **Irio de Paula** (gitarzysta **Elzy Soares**) fascynując się ich techniką i wyobraźnią muzyczną. Zdecydował się całkowicie poświęcić pracy nad przeniesieniem możliwości melodycznych i harmonicznym gitary na *cavaquinho* dodając temu niepozornemu instrumentowi absolutnie nowy wymiar. Od gry na *cavaquinho* i gitarze przeszedł do komponowania i rozpracowywania skomplikowanych sekcji instrumentów perkusyjnych. Potem pojawiła się praca nad śpiewem, który stał się jego nową pasją. Jego kreatywność i konsekwencja doprowadziły go do poziomu, który pozwolił mu zostać profesjonalnym wokalistą.

Obecnie Osman jest także nauczycielem gry na *cavaquinho* i ogólnie muzyki brazylijskiej. Angażuje się w wiele projektów muzycznych, a jednym z nich jest **SAMBA DE CANDEIA** – zespół wykonujący *samba-choro* – czasem również z elementami tradycyjnej *batucady*. Grupę tworzą utalentowani muzycy reprezentujący dwa pokolenia. Głównym elementem muzyki zespołu jest oczywiście głos i wirtuozerska gra Osmana, ale bębny i tradycyjne instrumenty perkusyjne (*pandeiro*, *repinique*, *surdo*, *agogo*) są podstawą ich brzmienia, jak to zresztą zwykle bywa w przypadku większości

brazylijskich stylów muzycznych.

Samba-choro to mieszanka dwóch gatunków: samby i choro. Samba, zakorzeniona w Afryce, poprzez handel zachodnio-afrykańskimi niewolnikami i tradycją religii rodem z Angoli czy Konga, postrzegana jest na świecie jako symbol Brazylii i brazylijskiego karnawału. Choć pojawiały się różne odmiany samby – popularnych rytmów i tańców regionalnych, to jednak najbardziej rozpoznawalna jest ta, będąca wyrazem muzycznej, miejskiej kultury Rio de Janeiro. *Choro* potocznie nazywane *chorinho* ("mały płacz" czy "mały lament"), to gatunek instrumentalny muzyki brazylijskiej powstały w XIX wieku w Rio. Pomimo swej nazwy muzyka często charakteryzuje się szybkim i wesołym rytmem, wirtuozerią wykonania, improwizacją i subtelnymi modulacjami oraz nieregularnym tempem. Choro uznawane jest za pierwszy charakterystyczny styl muzyki brazylijskiej wywodzący się z kultury miejskiej. Z czasem pojawiły się połączenia choro z innymi gatunkami i tak powstały choro-polca, chorolundu, choro-xote, choro-mazurca, choro-valsa czy właśnie samba-choro.

Koncerty SAMBA DA CANDEIA przepełnione są zawsze czystą radością, energią oraz wirtuozerią i tego możemy spodziewać się podczas ich występu na Globaltice w Gdyni.

Muzycy:

Osman Martins – wokal, cavaquinho, gitara, instrumenty perkusyjne

Vincent Penasse – flet, saksofon sopranowy

Gerson Francisco – pandeiro, repique de mao, repinique

Junior Martins - tan tan, pandeiro

Gerson Filho - werbel, tarol

Michel Da Silva – surdo, repique de aneo, arvore de tambourin

Pierre Gillet - gitara Daniele Martins - werbel, tambourin, agogo, pandeiro

www.sambadacandeia.com

<https://www.youtube.com/watch?v=eF7tF2iwCFQ>

SHIRA U'TFILA (Serbia)

Serbska grupa **SHIRA U'TFILA** (*Pieśń i modlitwa*) specjalizuje się wykonywaniu muzyki Żydów sefardyjskich z Bałkanów. Uznawani są za jeden z najciekawszych zespołów sięgających do sefardyjskiej tradycji. Ich ostatni album „*Biviendo En Kantando - Life As A Song*” przez najbardziej opiniotwórczy na świecie folkowy magazyn - **Songlines** został nagrodzony tytułem "Top of the World".

To właśnie pieśń i modlitwa charakteryzowały przez wieki kulturę sefardyjską. Pieśni hiszpańskich Żydów, także te, które po licznych migracjach i pogromach ocalały w bałkańskim, kulturowym tyglu, stanowią dowód jej duchowej świetności i artystycznej żywotności. Sefarad - to po hebrajsku Hiszpania - Ziemia Obiecana Żydów do końca XV wieku, kiedy to zostali stamtąd wygnani. W czasach gdy Półwysep Iberyjski znajdował się pod panowaniem arabskim, kwitła tam tolerancja i wolność wyznania. To wtedy rozwinęła się tu **kultura, nauka, religia i mistycyzm żydowski, zwane kulturą sefardyjską**. Pieśni sefardyjskie, zarówno w Sefarad, jak też już na wygnaniu, powstawały pod wpływem melodyki arabskiej i języka hiszpańskiego. Wówczas również powstał język ladino (starokastylijski z hebrajskimi naleciałościami), którym na co dzień posługiwali się sefardyjscy Żydzi. Po wygnaniu z katolickiej Iberii, część Sefardyzmów osiedliła się w Afryce Północnej, w krajach Maghrebu, na Bliskim Wschodzie (m.in. w Palestynie, gdzie później powstał Izrael), w Turcji, ale również w wielu krajach południowej Europy - przede wszystkim na Bałkanach. Szczególnie ważnym

ośrodkiem kultury sefardyjskiej stało się z czasem Sarajewo, zwane nawet Małą Jerozolimą. Bałkany przez cztery wieki były jednym z najlepszych miejsc dla Sefardyjczyków, aż do czasów Holocaustu. Większość ich społeczności znalazła swój koniec tam, gdzie pozostali, europejscy Żydzi - w komorach gazowych Auschwitz.

Artyści z Shira U'tfila koncentrują się właśnie na sefardyjskiej muzyce Bałkanów, czerpiącej swoje inspiracje z różnorodności kultur Hiszpanii, Turcji, krajów arabskich i bałkańskich. Pokazując różnorodność i piękno sefardyjskich pieśni, próbują uchronić je przed zapomnieniem.

Zespół założony został przez wokalistę i wirtuoza arabskiej lutni oud – Serba **Stefana Sabliča**. W jego skład wchodzi też mieszkający w Belgradzie muzyk reprezentujący różne kultury – m.in. niemiecki skrzypek – **Filip Krumes**, grający na klarncie **Sinan Aćifović** – od dziecka związany z kulturą Romów, czy serbski kontrabasista – **Srdjan Djorjevic**.

W ich repertuarze znajdują się pieśni w języku ladino, hebrajskim, serbskim i tureckim. Grają dawne pieśni weselne, religijne czy miłosne, wykonywane z prawdziwą pasją i wiernością dowodząc ich niezwykłej żywotności. Melodie nawiązują do średniowiecznych, hiszpańskich ballad (canciones, canticas) i romansów - za to pełne są orientalnych skal, bałkańskich rytmów i kantoralnych zaśpiewów.

Podczas koncertu na Globaltice grupę gościnnie wspierać będzie ceniony na całym świecie, specjalizujący się w grze na bębnach obręczowych mieszkający w Stambule Izraelczyk irackiego pochodzenia - **Yinon Muallem**.

Muzycy:

Stefan Sablič - *wokal, oud, qanun*

Sinan Aćifović - *klarnet*

Filip Krumes - *skrzypce*

Srdjan Djorjevic - *kontrabas*

gościnnie: **Yinon Muallem** – *bębny obręczowe, instrumenty perkusyjne*

www.shirautfila.com

www.youtube.com/watch?v=OCT4xLoGtXQ

AJINAI **(Mongolia Wewnętrzna / Chiny)**

Grupa **AJINAI** powstała w Pekinie w 2009 roku. Tworzą ją muzycy pochodzący z różnych stron Chin, koncentrujący się na wprowadzeniu tradycyjnej muzyki mongolskiej w XXI wiek. Korzenie zespołu sięgają głęboko mongolskich stepów, jednak młodość członków zespołu i ich doświadczenia dodają wyjątkowego, współczesnego brzmienia muzyce tradycyjnej. Twórczość grupy napędzana jest przez dwa ważne mongolskie elementy – są to: morin khuur – fidel z końską główką – symbol Mongołów oraz khoomei, nazywany także śpiewem gardłowym – technika polegająca na jednoczesnym wydobywaniu kilku dźwięków, tworzących harmoniczną głębię. Zarówno khoomei jak i morin khuur powstały z chęci naśladowania dźwięków natury. W ten sposób muzyka Ajinai przenosi słuchaczy daleko do otwartych przestrzeni, niekończących się stepów i do czasów, gdy gitara elektryczna nie została jeszcze wynaleziona. Jednak bogate doświadczenie muzyków na chińskiej scenie rockowej, której stolicą jest tętniący życiem Pekin powoduje, iż pojawiają się zupełnie nowe elementy – łkające partie tradycyjnej fideli przerywane są ostrymi rockowymi riffami i punktowane są mocnym beatem ciężkiej perkusji. Charakterystyczny dla mongolskiej tradycji khoomei doskonale współgra z wokalami typowymi dla muzyki metalowej czy punkowej.

Założycielem i liderem zespołu jest pochodzący z Mongolii Wewnętrznej, **Hugjiltu** – będąc pod dużym wpływem swego ojca – niezmiernie szanowanego muzyka - został wprowadzony w tajniki przekazywania tradycyjnych opowieści, gry na morin khur i śpiewu gardłowego. W 2005 roku Hugjiltu współtworzył jeden z ważniejszych mongolskich folk-rockowych zespołów **Hanggai**, z którym współpracował do 2009 roku, koncertując w tym samym czasie także avant-folkową grupą **Dawanggang**. Jednocześnie przez cały ten czas utrzymywał swoją reputację jako doskonałego muzyka solowego.

Pozostali członkowie Ajinai to pochodzący z prowincji Szantung **Qiu Weiming**, perkusista **Buren Bayar**, oraz gitarzysta **Li Zhiwei** wychowany w Korla - stolicy autonomicznej mongolskiej prefektury Bayingolin w północno-wschodniej prowincji Sinciang.

Poszukując wspólnych cech dawnej muzyki tradycyjnej i dźwięków pochodzących z czasów współczesnych udało się muzykom stworzyć własny styl łączący oba te elementy – muzykę ponadczasową podbijając chińską scenę, a także z powodzeniem występując w innych krajach Azji oraz w Europie, Stanach Zjednoczonych i w Meksyku.

W swojej krótkiej historii udało się zespołowi przemierzyć praktycznie całe Chiny i większą część Europy, jednak ich koncert na Globaltice będzie pierwszą wizytą w naszym kraju. W 2014 roku Ajinai wydał drugą płytę zatytułowaną „Synthesis” i właśnie materiał z tego krążka muzycy promować będą podczas swojej trasy koncertowej.

Muzycy:

Hugjiltu - morin khuur, wokół

Qiu Weiming – bass, wokół

Buren Bayar - perkusja

Li Zhiwei - gitara, wokół

www.facebook.com/ajinaiband

https://www.youtube.com/watch?v=w454_I9S5dw

USTAD DHARAMBIR SINGH **(Indie)**

Klasyczna muzyka indyjska ma swoje korzenie w czasach antycznych – jej ślady odnajdywane są we wczesnych manuskryptach i traktatach wedyjskich sprzed kilku tysięcy lat. Dzieli się ona na dwa podstawowe nurty: Hindustani (północne Indie) i Carnatic (południowe Indie). Główną formą w klasycznej muzyce indyjskiej jest raga – skomplikowany wzór melodyczny o charakterystycznym wyrazie emocjonalnym stanowiący podstawę do improwizacji. Strona rytmiczna to tala – równie skomplikowana i rozbudowana.

USTAD DHARAMBIR SINGH jest jednym z najbardziej cenionych sitarzystów i wykładowców klasycznej muzyki indyjskiej. Jako uczeń legendarnego mistrza sitaru **Ustada Vilayata Khana**, Dharambir w wyjątkowy sposób przyswoił bogate brzmienie tradycyjnych stylów *Imdad Khani* i *Vilayat Khani Gharana*.

Jest prawdziwym wirtuozem sitaru – najbardziej popularnego melodycznego instrumentu w klasycznej tradycji Hindustani – rodzaju lutni o dość długiej szyjce. Korpus – będący zarazem pudłem rezonansowym instrumentu wykonany jest w wysuszonej tykwy natomiast jego reszta zrobiona jest indyjskiej odmiany teku. Struny przechodzące wzdłuż umieszczonych na gryfie zaokrąglonych progów i dwóch mostków robi się ze stali, mosiądzu lub brązu. Mniejszy mostek utrzymuje tarab czyli zestaw strun rezonujących, których się nie trąca – one same wzbudzają się od wibracji strun melodycznych powodując charakterystyczne rezonujące brzmienie sitaru. Najbardziej znani

wirtuozu sitaru to **Pandit Ravi Shankar** (który był także nauczycielem **Georgea Harrisona** z The Beatles), **Pandit Nikhil Banrjee** czy wspomniany wcześniej **Ustad Vilayat Khan**.

Dharambir koncertował w wielu miejscach na świecie – grał w Indiach, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, w Niemczech, we Włoszech, a także w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Na swoim koncie ma również współpracę z grupą **Shiva Nova**, a także legendarną wokalistką **Sheilą Chandrą**. Regularnie grywa z muzykami reprezentującymi różne kultury i style muzyczne. Warto wspomnieć choćby gorąco przyjętą płytę „*Journey*” nagraną wspólnie z cenionym brytyjskim saksofonistą **Martinem Speake**, czy współpracę z **Free Spirits Jazz Ensemble** nagrodzoną przez magazyn *JazzUK*.

Podczas koncertu w Gdyni Dharambir wspomagany będzie przez dwóch utalentowanych muzyków. Będą to: **KAVIRAJ SINGH**, który przez ostatnie lata dał się poznać jako wirtuoz santoor* i wyjątkowy wokalista w umiejętny sposób łączący indyjską sztukę instrumentalną i wokalną oraz **GURDAIN RAYAT** – jeden z najbardziej obiecujących tablistów** swojego pokolenia.

* *santoor to instrument strunowy - rodzaj cymbałów pochodzących z gór Kaszmiru w północnych Indiach i Pakistanie. Przepiękne delikatne brzmienie tego instrumentu może przynosić na myśl krajobrazy miejsc, z których pochodzi. Pierwotnie używany był w religijnej muzyce islamskich Sufich, a dopiero w drugiej połowie XX wieku wprowadzony został do tradycji Hindustani – głównie za sprawą Pandita Shiv Kumara Sharmę.*

** *tabla to para bębnów – zestaw składa się z małego drewnianego bębna prawego – nazywanego dayan oraz drugiego, większego – wykonanego z metalu nazywanego bayan. Materiał jaki stosuje się do robienia bębna lewego to żelazo, aluminium, miedź, stal choć najczęściej spotyka się mosiądz powlekany chromem. Najbardziej charakterystycznym elementem tabli jest duży czarny krążek znajdujący się na membranie obu bębnów. Te czarne „plamy” będące mieszanką gumy, sadzy i opiłków żelaza mają za zadanie wzmacnianie drgania membrany dając tabli charakterystyczne mocne brzmienie. Tabla jest uważana za najważniejszy instrument perkusyjny w muzyce indyjskiej.*

muzycy:

Ustad Dharambir Singh - sitar

Kaviraj Singh - santoor, wokal

Gurdain Rayat – tabla

www.dharambir.com

www.youtube.com/watch?v=iZF7nVFXVBw

DJANGO LASSI

(USA / Niemcy / Wybrzeże Kości Słoniowej / Dania)

Określenie stylu tej wielokulturowej, rezydującej w Berlinie grupy mianem „gypsy swing” byłoby absolutną niesprawiedliwością. Pomimo że tradycja Jazz Manouche jest bez wątpienia podstawą ich twórczości i zauważalna jest w niej, to **DJANGO LASSI** otwarci są na różne inspiracje łącząc typowe Reinhardtowe brzmienia z dzikimi bałkańskimi tańcami, transowymi electro-swingowymi melodiami czy wokalnemu freestylem. Muzycy mieszają te wszystkie składniki serwując słuchaczom wyjątkowe taneczne doświadczenia.

Wszystko zaczęło się w 2005 roku, kiedy to powstał zespół Django Lassi z misją szerzenia cygańskiego jazzu. Wczesna działalność grupy wypełniona była koncertami w małych zatłoczonych tawernach, klubach i prywatnych imprezach. Tam właśnie udało się im znaleźć drogę do serc i nóg swoich słuchaczy. Dziesięć lat później Django Lassi to uznany już w Europie zespół, ceniony zarówno za swoją koncertową żywiołowość jak i umiejętności instrumentalny, podbijający duże festiwale jak i grający kameralne koncerty wraz ze swymi bardziej uznanymi kolegami jak choćby z Rosenberg Trio. W skład zespołu wchodzi: **Roland Satterwhite** – urodzony w Kanadzie, wychowany w Seattle, kończący studia w Nowym Jorku, gdzie zaczął pracę jako biolog, ale szybko zorientował się, że jego przeznaczeniem jest muzyka – poświęcił się jej całkowicie jako wokalista, skrzypek, kompozytor i producent. **Yasir Abdulkadir Hamdan** – fantastyczny gitarzysta o jugosłowiańsko-erytrejsko-węgierskich korzeniach. Jego specjalność to muzyka Europy Wschodniej i Jazz Manouche. Jako

kompozytor inspirowany jest tymi właśnie tradycjami. **Laurent Humeau** – prawdziwy talent pochodzący z Wybrzeża Kości Słoniowej – jest młodym dynamicznym muzykiem grającym na wielu instrumentach i biorącym udział w wielu różnorodnych projektach muzycznych w całej Europie. Od klimatów bałkańskich przez Jazz Manouche aż po Dixielend – z z gracją potrafi przeskakiwać z szybkich popisów gitarowych à la Django Reinhardt do swingujących motywów bałkańskich granych na saksofonie tenorowym. **Jonas Müller** – trębacz i akordeonista urodzony w Danii – w wieku dziewięciu lat zaczął grać na fortepianie. Grając głównie zachodnią muzykę klasyczną szybko osiągnął spore umiejętności i otrzymał drugą nagrodę w duńskim konkursie młodych talentów pianistycznych. Jako nastolatek mieszkał w Tanzanii, gdzie zetknął się z jazzem i muzyką afrykańską – gatunkami, które szybko stały się jego główną inspiracją. Po powrocie do Danii przez 6 kolejnych lat jego mentorem i nauczycielem był legendarny afro-amerykański pianista jazzowy Horace Parlan. Kolejnym członkiem grupy jest **Toto Wolf** - utalentowany perkusista mający na koncie doświadczenia związane z jazzem, muzyką klezmerską i cygańską. I na koniec **Der Klark** – kontrabasista, który naprawdę nazywa się **Christopher Schintlholzer**. Przez ponad 15 lat grywał w różnych projektach muzycznych. Urodził się w Kolonii, ale od lat związany jest ze sceną berlińską. Klark jest współzałożycielem Django Lassi. Jest wszechstronnym muzykiem z bogatym muzycznym doświadczeniem.

Chociaż nietypowa twórczość Django Lassi może odstraszać tradycjonalistów, to jednak ci, którzy pojawiają się na ich koncertach szybko doceniają otwartość na eksperymenty i spontaniczność muzyków. Zespół rozpoczynał od tradycji swingowej, jednak przez cały czas rozwija się i tworzy nowe ekscytujące zestawienia oryginalnych brzmień.

muzycy:

Roland Satterwhite – skrzypce, wokal

Yasir Abdulkadir Hamdan - gitara

Laurent Humeau – gitara

Jonas Müller – trąbka, akordeon

Toto Wolf - perkusja

Der Klark – kontrabas

www.djangolassi.de

www.youtube.com/watch?v=c6dP4bPtecE

JANUSZ PRUSINOWSKI KOMPANIA **(Polska)**

JANUSZ PRUSINOWSKI KOMPANIA to uczniowie i kontynuatorzy wiejskich muzykantów – Jana Lewandowskiego, Kazimierza Meto, Józefa Zarasia, Piotra i Jana Gaców, Tadeusza Kubiaka i wielu innych - a zarazem awangardowa formacja o charakterystycznym brzmieniu i własnym języku improwizacji. Muzykę łączą z tańcem, archaiczność z doświadczeniem współczesności, trasy koncertowe zaś z działalnością edukacyjną w Polsce i na świecie. Rozpoznawalny styl Kompanii stanowi próbę odczytania najważniejszych elementów wiejskiej muzyki z Centralnej Polski. To przede wszystkim mazurki – śpiewane, grane, sprawdzone setki razy w tańcu - improwizowane tu i teraz, aktualne u progu XXI wieku. Co można odnaleźć w dawnych, na pozór prostych przyśpiewkach i pieśniach? Gdzie tkwi źródło wielowarstwowej polirytmy, w której nic nie jest równe a wszystko razem perfekcyjnie precyzyjne? Skąd pochodzą niezwykle melodie, podważające ograniczenia stroju temperowanego? Okazuje się, że tradycyjna muzyka polskiej wsi może być punktem orientacyjnym: poprzez melodykę i rubato bliska Chopinowi, z powodu improwizacji nieodległa bluesowi i jazzowi, kolorystyką przywodząca na myśl muzykę współczesną, ekspresją zaś – rocka. W latach 2008–2012 Kompania koncertowała w większości krajów Europy, w Azji, Kanadzie, USA (m.in. Carnegie Hall NY, Chicago Symphony Center) i – przede wszystkim – w Polsce. Wspólnie z pianistą Januszem Olejniczakiem zespół przygotował koncert „Wiejskie korzenie muzyki Fryderyka Chopina”. W roku

2012 powstał projekt „Kujawy”, angażujący prócz Kompanii mistrzów muzyki polskiej: skrzypka z Mchowic Tadeusza Kubiaka, trębacza jazzowego Tomasza Stańkę, i ponownie Janusza Olejniczaka oraz niezwykle zespół śpiewaczy „Warszawa Wschodnia”. Kompania koncertowała wtedy również z Michałem Urbaniakiem, Arturem Dutkiewiczem i Alimem Qasimovem (Azerbejdżan). W październiku 2012 polska muzyka tradycyjna w wykonaniu Janusz Prusinowski Kompania zabrzmiała na prestiżowych targach muzyki świata Womex 2012, otwierając międzynarodową narrację o muzycznym „stylu polskim”. Jesienią 2013 muzycy spędzili ponad miesiąc w USA, gdzie zagrali prawie 30 koncertów, „zarażając” mazurkami szeroką amerykańską publiczność. Odwiedzili także wiele innych krajów (Niemcy, Francja, Włochy, Szwecja, Benelux, GB, Chorwacja), pozostawiając w nich licznych miłośników dzikich polskich melodii. Członkowie zespołu powrócili także na targi Womex (Cardiff 2013) ze specjalnie przygotowaną płytą „Dzika Muzyka z Serca Polski”, promującą nauczoną od wiejskich muzykantów muzykę młodych polskich zespołów. W 2008 roku zespół wydał entuzjastycznie przyjętą płytę „Mazurki”, w 2010 „Serce”, nagrodzone Folkowym Fonogramem Roku w konkursie Polskiego Radia, w roku 2013 Kompania nagrała zaś album zatytułowany „Po kolana w Niebie”, którego współwydawcą jest prestiżowe niemieckie wydawnictwo Oriente.

muzycy:

Janusz Prusinowski – skrzypce, śpiew, cymbały, harmonia polska

Piotr Piszczatowski – baraban, bębenek

Michał Zak – flety drewniane, szałamaja, klarnet

Piotr Zgorzelski – basy, taniec

Szczepan Pospieszalski – trąbka

www.januszprusinowskitrio.pl

www.youtube.com/watch?v=ZCBTTolsNYM

www.globaltica.pl